

WEŁNY, JEDWABIE

Dział
materiałów
męskichKonopka i Redulski
Marszałkowska 130

Krótka mowa p. wicepremiera

Kto pojechał na wycieczkę -- dał wyraz trosce
o ważne sprawy państwowe

GDYNIA, 18. 10. Na zakończenie objazdu, dokonanego przez wycieczkę parlamentarną, w domu zdrowym w Gdyni przy wspólnym posiłku p. wicepremier Kwiatkowski wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił, iż w czasie objazdu zarówno członkowie rządu, jak i uczestnicy wycieczki stwierdzili istnienie bardzo wielu potrzeb we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

Kontakt, zadzierżniony między przedstawicielami rządu i izb ustawodawczych, biorącymi udział w wycieczce, nie kończy się, lecz przeciwnie — należy przypuszczać, że kontakt ten i współpraca będą tym silniej utrzymywane.

W zakończeniu p. wicepremier złożył na ręce posła gen. Żeligowskiego podziękowanie tym posłom i senatorom, którzy troszcząc się o ważne sprawy państwowe zechcieli ponieść trud, związany z dokonanym objazdem.

W odpowiedzi zabrał głos poseł gen. Żeligowski, podkreślając dwa główne zadania izb ustawodawczych, a mianowicie kontrolę działalności rządu i uchwalenie ustaw, zaznaczając, że kontrola rządu winna być świadoma, rzeczowa i życzliwa. Odbita ostatnio podróż ułatwi senatorom i posłom tę kontrolę.

Winni oni stworzyć tradycję, że komisje budżetowe Sejmu i Senatu w ciągu całego roku powinny przyglądać się pracom rządu. Podnosząc następnie, iż w czasie odbitej podróży uczestniczący w niej posłowie i senatorowie zetknęli się z całym szeregiem ważnych zagadnień gospodarczych, rolniczych i przemysłowych, gen. Żeligowski w imieniu uczestników wycieczki podziękował p. wicepremierowi za szczerłą myśl jej zorganizowania.

Wskutek znanej sprawy ogłoszenia komunikatu o wyjeździe marszałków Sejmu i Senatu, którzy właśnie na wycieczkę nie pojechali, nabrała ona pewnego znaczenia politycznego, jak i mowy wygłoszone przy posiłku w Gdyni.

Na terenie swych głównych

wysiłków inwestycyjnych p. wicepremier podkreślił potrzeby ścisłego kontaktu z parlamentem (szczególnie aktualnego przed sesją) oraz podniósł, że ci którzy pojechali na wycieczkę ponieśli

trud, będący wyrazem troski o państwo.

Pan gen. Żeligowski tym razem oddał przysługę p. wicepremierowi, podkreślając celowość wycieczki.

Front ludowy we Francji pęka

By go uratować

Blum straszy radykałów wyborami

ORLEAN, 18. 10. (tel. wł.) Blum wygłosił na bankiecie partii radykalnej w Orleanie wielką mowę, którą rozpoczął od zachwalania jednemu frontu ludowego, po czym postawił zagadnienie, czy rząd oparty na froncie ludowym ma trwać nadal. Co do siebie oświadczył, że nadal wierzy w „ideę frontu ludowego“.

Rozwiązanie izb?

Zdaniem Bluma front ludowy znajduje nadal oparcie w masach, choć co do jego trwałości panuje wątpliwość. Zaniepokojenie niektórych ugrupowań wywołane jest zagadnieniem współpracy z komunistami. Honor i uczciwość Bluma zabraniają mu rzucić w imię innej formacji politycznej, niż front ludowy. Gdyby któraś z partii nie chciała pozostawać w tym samym froncie, nie można myśleć o utworzeniu innego rządu. Jedynym wyjściem byłoby wówczas rozwiązanie izb i zarządzenie nowych wyborów.

Miłośnik ładu
i kompromisów

Dalszą część przemówienia poświęcił Blum straszeniu radykałów groźbami zamachów na republikę. Wobec groźby tych zamachów zdeklarował się jako miłośnik ładu i przeciwnik wstrząsów, które niepotrzebnie rozdrażniają opinię publiczną. We Francji potrzebne jest dążenie do zgody i kompromisów.

Gdyby się wykluczyło z frontu ludowego komunistów dla załagodzenia niepokoju wśród włościan i mieszczaństwa, zaczęłaby się

walka o usuwanie socjalistów, po tym dzielenie radykałów na dobrych i złych i t. d.

Potrzeba... abnegacji

W Europie — mówił dalej Blum — stara się przeprowadzić rozdział między „dyktatorami“ a komunizmem. Jednak Francji — jak tłumaczył dalej perfidnie Blum — tego rodzaju wybór nie jest potrzebny. Francja ma się rzadzić ładu, ale nie potrzebuje domagać się dyktatury. Front ludowy jest trwały, choć wymaga czasem abnegacji.

Mowa Bluma, wygłoszona do radykałów, wśród których panuje niezadowolenie ze zbyt dużego wpływu komunistów na rząd, była obliczona na zastraszenie ich groźbą nowych wyborów, które mogłyby przynieść zwycięstwo żywiom narodowym. W obawie przed tą perspektywą radykali powinni się pogodzić z wpływami komuny na rządy Francji.

Przywódców nie było

Dwaj czołowi przywódcy partii radykalnej — min. Daladier i prezes Herriot wstrzymali się od udziału w bankiecie orleańskim.

Blum do swego wystąpienia w Orleanie przywiązywał specjalną wagę, czego dowodem ma być fakt, iż mimo że wygłasza zazwyczaj swe przemówienia z pamięci, tym razem jednak miał dokładnie opracowany tekst przemówienia, obejmujący 18 kartek pisma maszynowego.

Blum udał się z Orleanu bezpośrednio samochodem do Paryża, gdzie wieczorem wziął udział w wielkiej manifestacji ludowej, organizowanej przez federację socjalistyczną Sekwany oraz dziennik „Populaire“.

Socjalista broni własności

TULUZA, 18. 10. Minister stanu Faure, sekretarz generalny partii socjalistycznej, w wygłoszonym tu przemówieniu oświadczył, iż nikt uczciwy nie mógłby zarzucić obecnemu rządowi, że nie troszczy się o obronę własności indywidualnej. Nikt z nas naturalnie nie myśli, aby program frontu ludowego zadowolnić wszystkich i rozwiązał wszystko, lecz ujęty on został we właściwym kierunku. Robotnicy powinni zdyscyplinować się. Nie powinni być już więcej okupacją fabryk. W ładzie, spokoju i dyscyplinie powinny kroczyć siły proletariackie ku nowym zdobyczom.

Ostrożny Daladier

SEDAN, 18. 10. Minister wojny Daladier dokonał tu dziś przeglądu wojsk, po czym w odpowiedzi na powitanie burmistrza wygłosił przemówienie, w którym wołał uniknąć wyraźnych oświadczeń, poświęconych polityce wewnętrznej, a wykreślił się uznaniem dla postawy wojska.

„Kraj — mówił Daladier — robi wrażenie rozdarte przez wal-

PARYŻ, 18. 10. Według doniesień ze źródeł powstańczych, znajdujących całkowite potwierdzenie w telegramach rządu madryckiego, powstańcy odnieśli na poszczególnych odcinkach frontu pod Madrytem szereg ważnych sukcesów, które mogą wkrótce doprowadzić do całkowitego okrążenia stolicy. Najważniejsze sukcesy odniesiono w dniu wczorajszym na południowym odcinku frontu, gdzie oddziały powstańcze zajęły

wszystkie w planie operacyjnym wyznaczone pozycje przerywając połączenia kolejowe Madryt — Alicante i Madryt — Walencja. Położone na lewym brzegu rzeki Tajo boczna linia kolejowa, łącząca Toledo z Castillejo znajduje się pod ostrzałem artylerii powstańczej. Operując na tym odcinku oddziały powstańcze posuwały się znacznie naprzód i znajdują się obecnie zaledwie 30 km. od Madrytu.

4.000 trupów

SEWILLA, 18. 10. Wojska narodowe zajęły wczoraj Castillejo na północny wschód od Toledo. Na odcinku Avilla zajęły one Robledo de Chavena, zdobywając wiele materiału wojennego. Bilbao było wczoraj znowu bombardowane. Wojska madryckie poniosły tam znaczne straty. Kolumna rządowa, usiłująca przerwać łańcuch dokoła Eibar, została odparta.

O zajęciu Oviedo donoszą, że wojska Galicji odbywały swój marsz na przód wśród deszczu i zaciętych walk z górnymi Asturyskimi, którzy mieli setki zabitych. To zwycięstwo dodaje jeszcze jedną kartę bohaterską do zwycięstw gen. Aranda. Garnizon wojsk powstańczych w Oviedo wytrwał w najtrudniejszej sytuacji. Po zajęciu góry Naranco przez spieszącą na pomoc kolumnę płk. Alonso, wojska czerwone, wzięte we dwa ognie, cofnęły się, tracąc — wedle komunikatu powstańców — 4.000 zabitych (cyfra chyba przesadzona. Przyp. Red.). Po 3 miesiącach oblężenia garnizon Oviedo zmalał do 300 ludzi. Wojska rządowe zbiegły w kierunku Gijon.

30 klm. od Madrytu

Jak z tego wynika na froncie Toledo wojska gen. Franco osiągnęły wszystkie ustalone poprzednio obiekty. Po zajęciu Ollas wojska powstańcze posuwają się nadal naprzód, docierając do bram Illescas o 30 klm od Madrytu. Połączenie Madrytu z Walencją i Andaluzją jest już obecnie zupełnie przerwane.

Jawna pomoc Sowietów?

LONDYN, 18. 10. Zdaniem niektórych kół politycznych — należy się liczyć z możliwością wycofania się Sowietów z komitetu dla nieinterwencji. Związek Sowietów w ten sposób pragnie rozwiązać sobie ręce i otworzyć nieść rządowi madryckiemu pomoc w ludziach i materiale wojennym.

Aresztowanie
komunistów w bibliotece

Ostatnio policja warszawska zatrzymywała anonimowe informacje, że w bibliotece im. Pereca, przy ul. Powązkowski 15, zbierają się znani komuniści.

Po dłuższych obserwacjach, wkroczyła wczoraj do żydowskiego lokalu policja, przeprowadzając kilkugodzinną rewizję, podczas której zatrzymała około 20 wyrotowców oraz zabrała wiele materiału obciążającego. W areszcie osadzono m. in. znanych komunistów: Hersza Pinkelsteina i Arona Lermana.

Przed nową konstytucją w Austrii
50.000 ludzi słuchało
przemówienia Schuschnigga

WIEDEN, 18. 10. Na dawnym i pełnej poświęcenia pracy dla dobra Austrii. Mówca zapewnił następnie robotników, iż realizacja ustroju stanowego przyniesie poprawę ich bytu. Jednocześnie kanclerz zapowiedział, iż nowy budżet państwowy zawierać będzie pożyczkę 200 milionów szylingów na inwestycje. W zakończeniu Schuschnigg zapewnił wiesniaków o swej trosce o ich byt, nadmienając, że nowa konstytucja stanowa zawierać będzie szereg postanowień, idących w kierunku polepszenia życia warstw chłopskich.

Przywódca reksistów Degrelle, stara się o zwolnienie z więzienia, aby móc odpowiedzieć swym przeciwnikom politycznym.

Przekazanie wojsku 3 samolotów
ufundowanych przez „Kurier Poznański”

POZNAN, 18. 10. W niedzielę odbyła się uroczystość przekazania Armii eskadry trzech samolotów „Chrobrych”, ufundowanych przez czytelników i przyjaciół wydawnictwa „Kurier Poznański“.

Uroczystość tę poprzedziło na-

bożeństwo w kościele farnym, po czym na lotnisku na Ławicy odbyło się właściwe przekazanie samolotów dowódcy O. K., gen. Knoll - Kownackiemu. Zapowiedziany lot eskadry nad Poznaniem nie doszedł do skutku z powodu bardzo silnego wiatru.

Kucharski i Noji znów przegrali
Podwójny rewanż Iso Hollo i Ny

Z Katowic dwóch zawodników zagranicznych, Iso Hollo i Ny, oraz nasi: Noji i Kucharski, wyjechali do Lwowa, gdzie w niedzielę startowali w rewanżowych biegach. Podobnie jak i w Katowicach, udało się biegiaczom zagranicznym zwyciężyć we Lwowie.

W biegu na 5 km. Noji biegł przez cały czas tuż za Iso Hollo, który ze startu objął prowadzenie. 1.000 m. przebiegli zawodnicy w czasie 2:56. — 2 km. 5:55, 3 km. 9:02, 4 km. 12:16. Na 300 m. przed metą Iso Hollo zaskoczył Nojego finiszem i zyskał w ten sposób 4 m. przewagi. W miarę zbliżania się do mety, Noji coraz bardziej przybliżał się do Finna. Bieg wygrał jednak Iso Hollo z przewagą 1 m., osiągając czas 15:14. Czas Nojego 15:14,2.

Kucharski startował z Ny na dystansie bardzo dziwnym, bo 3 1/2 mili angielskiej (1.207 m.). Obaj biegacze zgłosili próby pobicia rekordu świata. Prowadzenie objął Szwed, przebiegając pierwsze okrążenie w 56 s., drugie w 58 s. Na 200 m. przed metą Kucharski minął Ny, jednak Szwed wspaniałym finiszem, tuż na mecie zdolał wysunąć się na czoło, osiągając czas 3:05, czas Kucharskiego 3:05,1.

Z innych konkurencji na uwagę zasługują bieg 100 m., w którym Zasłona (Białystok) osiągnął czas 10,6 s., lepszy od rekordu polskiego, który jednak prawdopodobnie nie będzie uznany ze względu na silny wiatr. Sznajder (Katowice) osiągnął w skoku o tyczce doskonały wynik 4:07 m.

Konsekracja

Wczoraj w częstochowskim kościele katedralnym odbyła się konsekracja dotychczasowego wikariusza generalnego diecezji częstochowskiej ks. prałata Antoniego Zmianki na biskupa sufragana tejże diecezji. Aktu konsekracji dokonał ks. biskup Kubina.

Mord w Skarżysku

SKARŻYSKO, 18. 10. Ubiegłej nocy dokonano tu morderstwa na osobie Leontyny Michalskiej, matki doktora, zatrudnionego w państwowej fabryce amunicji. Gdy we wczesnych godzinach rannych wnuczka Michalskiej weszła do sypialni babki, znalazła staruszkę martwą, ze śladami silnego uderzenia tym samym narzędziem w głowę.

Zaalarmowana policja nie natrafiła na żaden ślad włamania, stwierdzono jedynie brak kasetki, w której znajdowało się kilkadziesiąt złotych w gotówce oraz biżuteria.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpal ty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., tekarzkie — 30 gr. Nekrologia po 2 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy, a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon: 691-66, Księgownia i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSIAWIENIA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.